

LEONARD GÓRKA SVD

REFORMA REFORMY?

Roberto de Mattei. *Sobór Watykański II. Historia dotąd nieopowiedziana*. Ząbki: Centrum Kultury i Tradycji „Wiedeń 1683” 2012 ss. 452. ISBN 978-83-935242-1-1.

Najkrótszą „recenzję” omawianej publikacji prezentuje w przedmowie ks. R. Kneblewski, pisząc, że książka ta „stanowi najcenniejsze, najbardziej rzetelne oraz wnikliwe studium przebiegu obrad Soboru...” (s. 6). Natomiast Autor omawianej publikacji dopowiada we wstępie, że przez tę publikację proponuje „historię nigdy dotychczas nienapisaną ze względu na nowe podejście do obszernej dokumentacji” (s. 23). Mamy więc od samego początku dwie zachęcające do czytania laurki. Nie wiemy, niestety, w czym tkwi owo „nowe podejście” do dokumentacji. Wiemy natomiast, że „nie jest to dzieło refleksji teologicznej, lecz historycznej narracji...” (s. 21). Trudno się dziwić, jako że Autor jest włoskim historykiem, wykładającym na Uniwersytecie Europejskim w Rzymie. W Polsce znany jest przede wszystkim czytelnikom dwumiesięcznika „Polonia Christiana” oraz „Naszego Dziennika”.

Po dokładniejszym zapoznaniu się z treścią i bazą bibliograficzną można powiedzieć, że książka ta jest recyklingiem wcześniejszych opracowań II Soboru Watykańskiego takich autorów jak m.in. R.M. Wiltgen SVD¹, G. Alberigo², J.W. O’Malley SJ³ i inni. Wspiera się także opracowaniami, kronikami i zapiskami A. Wengera, R. Laurentina, X. Rynnea i innych (s. 22-23). Pracy Autora towarzyszą stale odniesienia do źródeł, czyli do oficjalnej edycji akt soborowych, obejmującej pięćdziesiąt jeden

Dr hab. LEONARD GÓRKA, prof. KUL – emerytowany profesor Instytutu Ekumenicznego KUL; adres do korespondencji – e-mail: lgorka@kul.pl

¹ *The Rhine flows into the Tiber*. New York 1967. Przetłumaczona także na język polski: *Ren wpada do Tybru. Historia Soboru Watykańskiego II*. Poznań: Christianitas 2001.

² *Storia del Concilio Vaticano II*. Vol. I: *Il cattolicesimo verso nova stagione. L’annuncio e la preparazione*. Bologna: Societa Editrice il Mulino 1995; Vol. 2: *La formazione della coscienza conciliare, ottobre 1962 – settembre 1963*. Bologna 1996; Vol. 3: *Il concilio adulto, settembre 1963 – settembre 1964*. Bologna 1998; Vol. 4: *La chiesa come comunione, settembre 1964 – settembre 1965*. Bologna 1999; Vol. 5: *Concilio de transizione, settembre – dicembre 1965*. Bologna 2001. Istnieje także polska wersja skróconej historii II Soboru Watykańskiego autorstwa G. Alberigo: *Krótką historia II Soboru Watykańskiego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 2005.

³ *Che cosa è successo nel Vaticano II*. Milano: Vita e Pensiero 2010.

tomów, których sukcesywną publikację zakończono dopiero w 1999 r.⁴ Niestety, prawdopodobnie ze względu na oszczędność miejsca, odwołania do wypowiedzi ojców Soboru, czyli do podstawowych źródeł, nie posiadają swego *locus citationis*.

Podstawowy korpus pracy, poza przedmową, wstępem, konkluzją i notą redakcyjną, tworzy siedem rozdziałów, z których dwa mają charakter wprowadzający w epokę soboru, cztery odnoszą się do poszczególnych sesji soborowych, a jeden ocenia okres życia kościelnego od zakończenia Soboru (1965) do końca pontyfikatu papieża Pawła VI (1978).

Wśród zagadnień wstępnych na uwagę zasługują: problem dwóch linii interpretacyjnych – linia „ciągłości” Soboru wobec tradycji i linia „zerwania” z przeszłością Kościoła; zagadnienie relacji między charakterem „duszpasterskim” a „doktrynalnym” Soboru; propozycja rozróżnienia wymiaru teologicznego (zawarty w tekstach) od wymiaru „wydarzeniowego” Soboru. Autor wykazuje tendencję stawiania akcentu na jednym spośród dwóch przedstawionych znamion, desygnując jednocześnie jego poprawność. W proponowanych przykładach, jak sędzę, niekoniecznie należy dostrzegać elementy wykluczające się.

Rozdział pierwszy, ukazany jako dalsze przedpole dla historii II Soboru Watykańskiego, łączy Autor z pontyfikatem papieża Piusa XII: „triumf czy rozpoczynający się kryzys?” – tak go tytułuje (s. 25). Następne paragrafy wskazują jasno, że poprawnym wyborem powinno być hasło „kryzys”. Jego przyczyn dostrzega przede wszystkim w tzw. reformie modernistycznej Kościoła (s. 32). Podejrzanie pada także na ruch liturgiczny, ruch biblijny, ruch ekumeniczny, ruch filozoficzny i teologiczny tego okresu. Dziwić może, dlaczego Autor nie potrafi dziś dostrzec pozytywnych elementów w filozofii J. Maritaina czy P. Teilharda de Chardin? Dlaczego podejrzliwie ocenia wartość myśli M.-D. Chenu, Y. Congara, H. de Lubaca ze szkoły w Le Saulchoir i pozostałych przedstawicieli wywodzącej się z tzw. *nouvelle théologie*? Dlaczego czytelnik zapoznaje się z ruchem ekumenicznym jedynie w świetle encykliki *Mortalium animos* (1928) Piusa XI, a nie z tekstem dokumentu-instrukcji tej epoki *De motione oecumenica* (1949), który wyraża uznanie dla ogólnoświatowego ruchu ekumenicznego, dostrzegając możliwość współpracy w odniesieniu do zagadnień etycznych, społecznych i dogmatycznych.

Bliższy kontekst Soboru charakteryzuje rozdział II. Sformułowania niektórych paragrafów przypominają słownictwo militarne, np.: wielkie manewry, wojna o liturgię, progresiści ogłaszają wojnę, rzymska partia ustawia się w szyku, sobór pomiędzy rewolucją a kontrrewolucją. Omówiony jest pontyfikat papieża Jana XXIII, geneza

⁴ *Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando. Series prima (Antepreparatoria)*. T. 1-12. Typis Polyglottis Vaticanis 1960-1961; *Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano Apparando. Series secunda (Praepparatoria)*. T. 1-7. Typis Polyglottis Vaticanis 1964-1969; *Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Vaticani II*. T. 1-32. Typis Polyglottis Vaticanis 1970-1999.

pomysłu Soboru, postulaty ojców soborowych, kard. A. Bea i Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan, nawiązywanie dialogu z „braćmi rozłączonymi”, komunizm i Sobór, negatywne spojrzenie na tzw. progresistów.

Omówienie pierwszej sesji zawiera trzeci rozdział. Dotyczy on takich zagadnień jak: otwarcie Soboru, postawa Jana XXIII krytykującego „proroków niepowodzenia”, obecność obserwatorów rosyjskiego prawosławia na Soborze, odrzucenie pierwszych schematów, debata o liturgii, o źródłach Objawienia Bożego, o konstytucji dogmatycznej o Kościele, roli środków komunikacji społecznej, podsumowania sesji. Podejmuje temat większościowych i mniejszościowych frakcji na Soborze.

Rozdział czwarty charakteryzuje przejście od pontyfikatu Jana XXIII do Pawła VI i omawia takie kwestie jak: konklawe, wybór Pawła VI, reforma Kurii Rzymskiej, dyskusja w auli soborowej nt. Kościoła pielgrzymującego i wojującego, rola Maryi w Kościele, relacje między maksymalistami i minimalistami, wstępna debata o ekumenizmie, apele przeciw komunizmowi, Paweł VI w Palestynie. Ponownie uderza militarne słownictwo tytułów poszczególnych paragrafów, na przykład: Kościół wojujący, ofensywa antymaksymalistyczna, jakobini i żyrondyści, walka dwunastu (o kolegialną władzę w Kościele), atak na Święte Oficjum.

Sesja trzecia Soboru przypada na rok wydania ważnej encykliki Pawła VI *Ecclesiam suam* (1964), w której papież zalecił Kościołowi program trzech kręgów dialogu: cała ludzkość, chrześcijanie niekatolicy, dialog wewnątrzkościelny. Jej treść miała znaczący wpływ na dyskusję w auli soborowej. Jej przebieg charakteryzuje rozdział piąty. W trakcie trwania sesji powstaje konserwatywne Międzynarodowe Zrzeszenie Ojców (*Coetus Internationalis Patrum*), głoszące tezę, że II Sobór Watykański powinien być kontynuacją I Soboru Watykańskiego. Na marginesie debat na temat Konstytucji dogmatycznej o Kościele Autor szkicuje dyskusję na temat kompromisu w sprawie „pośrednictwa” maryjnego. Integrystyczna wrażliwość R. de Mattei każe sobie zadać pytanie: dlaczego Sobór Watykański II nie mówi o piekle?, wniąc o to takich teologów jak H. Küng, K. Rahner, Urs von Balthasar czy E. Schillebeckx. Analogiczne wątpliwości akcentuje, gdy chodzi o źródła Objawienia – Pismo Święte czy Tradycja? Jak należy rozumieć kolegialną władzę w Kościele? Na marginesie promulgowania Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* nasz Autor akcentuje ponownie, że sformułowanie *subsistit in* winno być rozumiane nie jako otwarcie ekumeniczne, ale jako powtórne potwierdzenie tożsamości katolickiej wedle wskazówek Piusa XII (s. 333).

W szóstym rozdziale omówione zostały wydarzenia sesji czwartej Soboru. Są to zagadnienia zatytułowane przez Autora: walka o wolność religijną, krytyka optyimizmu w schemacie XIII, Sobór i komunizm – historia niewykorzystanego potępienia, tajemnicze uciszenie apelu antykomunistycznego, zaprzepaszczonego okazja potępienia komunizmu, promulgacja ostatnich dokumentów, zakończenie Soboru. De Mattei nie wspomina jednak o tym, że w przeddzień zakończenia Soboru, tj. 7. grudnia 1965 r., zostały uroczystie odwołane ekskomuniki z 1054 r., kiedy podczas uro-

czystej sesji odczytano równocześnie w Watykanie i w Fanarze wspólną deklarację papieża Pawła VI i patriarchy Atenagoras I, pełną zrozumienia i wybaczenia.

Zakończeniowy rozdział siódmy dotyczy epoki soboru (1965-1978). Uwaga naszego Autora zogniskowana jest m.in. na takich tematach jak: „rewolucja soborowa”, eksplozja kryzysu – nowy katechizm holenderski, teologia wyzwolenia, „dym szatana” w świątyni Boga – czyli rzeczywistość samozniszczenia poprzez neomodernizm, sekularyzacja liturgii, casus Lefebvre, przyczyny bliższe i dalsze „rozpadania się świata na kawałki” według Solżenicyna. W sumie jest to smutna konstatacja posoborowego życia Kościoła. Powołując się na latynoskiego myśliciela Plinio Correa de Oliveira, nasz Autor utożsamia się jakby z negatywną oceną „enigmatycznego” milczenia II Soboru Watykańskiego na temat komunizmu. Przytacza wprost słowa Correa: „[...] oczywistość faktów wskazuje w tym sensie na Sobór Watykański II jako jedną z większych, jeżeli nie największą, z porażek w historii Kościoła. Wraz z nim do Kościoła przeniknął w niewyobrażalnych proporcjach «dym szatana», który z każdym dniem coraz bardziej się poszerza...” (s. 438). Wyczuwa się w tych słowach niesamowity lęk, który poraża. Aż trudno pojąć, że cytuje je człowiek wierzący w Boga i kochający swój Kościół, o którym mówi Jezus Chrystus, że „bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16,18). Gdyby Plinio Correa de Oliveira miał rację, którą uznał też nasz autor Roberto de Mattei, to należałoby czym prędzej opowiedzieć się za reformą reformy – za którą opowiadają się właśnie obydwaj myśliciele, pochodzący z kręgów neotradycjonalistów. Reforma reformy to nic innego jak poprawianie działań Ducha Świętego, a więc droga do nikąd. Hermeneutyka reformy natomiast oznacza stanięcie umysłem i sercem po stronie Soboru. De Mattei jest daleki od takiej postawy, bo jest przekonany, że należy do grupy jedynych, autentycznych spadkobierców Soboru. Zmiana takiej postawy wymaga nawrócenia. Dodam tylko, że książkę tę należy czytać z wielką rozważą i krytycznym umysłem.